

Jedynie wie, że ma płuca 28-latka

data aktualizacji: 2019.12.23 autor: Włodzimierz Szczepański



(Fot. Włodzimierz Szczepański)

- Miałem szczęście. Na nowe płuca czekałem tylko dwa miesiące. To był właściwie ostatni moment, bo teraz pewnie już byśmy nie rozmawiali - mówi Tadeusz Lachocki z Żyrardowa.

Pan Tadeusz tłumaczy, że wydajność starych płuc spadła do pół procenta. Nie mógł rozstawać się z aparatem tlenowym. Coraz rzadziej opuszczał mieszkanie, bo...

- Nawet najmniejsza czynność była okupiona wysiłkiem. Nawet ubranie się, czy umycie stanowiło problem. Musiałem robić to powoli. Nauczyć też nowych nawyków. Bywały momenty, że się dusiłem. W ataku paniki zdzierałem z siebie ubranie, bo czułem, jakby mnie paliło. Trzeba było uczyć się oponowania. Adrenalina tylko wzmacniała duszności - Lachocki opisuje swoje niedawne życie.

Na duszności cierpiał od lat, ale ignorował objawy. Wydawało się, że to zwykły brak oddechu przy wysiłku.

- Problemy się nasiliły, gdy zacząłem pracować w stolarni. Pył i lakier podrażniał płuca. Pracodawca,

gdy zobaczył co się ze mną dzieje, nie przedłużył mi umowy. Trochę potem byłem na kuroniówce. Następnie na własnej działalności, aby wyrobić dla ZUS-u „lata”. W końcu przeszedłem na rentę – opowiada.

Lekarze stwierdzili postępujące POChP, czyli przewlekłą obturacyjną chorobę płuc. Choroba czyniła spustoszenie w płucach. To żyraardowski pulmonolog poradził Lachockiemu, aby zaryzykował przeszczep. Na wstępne badania żyraardowianin pojechał do Gdańska, w którym działa nowa placówka. W marcu 2018 roku Uniwersyteckie Centrum Kliniczne otrzymało akredytację Poltransplantu, konieczną do wykonywania przeszczepów płuc. Gdańskie centrum stało się trzecim ośrodkiem wykonującym tego typu transplantacje w Polsce. Lachocki przeszedł badania, czy jego organizm nadaje się na tak poważną operację. Lekarze z zadowoleniem przyjęli, że mężczyzna jest szczupły. Otyłość to jeden z czynników, czasem, nawet uniemożliwiających operację. Pozostało mu tylko czekać. Czas upływał wolniej niż wydolność płuc Lachockiego.

- 24 kwietnia tego roku. Nie zapomnę tego dnia. Siedziałem na ławce przed domem, gdy otrzymałem telefon. Rozmówczyni zapytała, czy jestem zdrowy i potwierdzam zgodę na przeszczep. Powiedziałem, że tak. No to kazała mi się pakować, bo za trzy godziny będzie karetka – wspomina.

Aby program przeszczepów płuc mógł ruszyć, do Gdańska przeprowadziło się trzech specjalistów z Zabrza. W lipcu Klinika Kardiochirurgii i Chirurgii Naczyniowej UCK obchodziła mały jubileusz. Wykonano 10 przeszczepów tego organu. Lekarze podkreślali, że to ogromny sukces, że w tak krótkim czasie, tyle przeszczepów. Problemem jest nie tyle skomplikowany zabieg, ile kwestia dawców.

- Ja wiem tylko, że mam płuca młodego chłopaka. Podobno 28-latek. Nic więcej – i dodaje: - Operacja trwała 14 godzin. Po wybudzeniu natychmiast kazano mi wstać i chodzić. Miałem uczucie, jakbym uczył się dopiero stawiania kroków.

Z każdym miesiącem maleje ryzyko odrzucenia przeszczepu. Pan Tadeusz pokusił się, nawet na próbę jazdy na rowerze. Jeszcze musi jednak poczekać.

- Teraz znowu jadę do Gdańska. Mam nowe płuca, ale pojawiły się nowe problemy. Może to kwestia doboru nowych leków – mówi z nadzieją.

Narastający problem

W Polsce w latach 1999-2000 POChP była przyczyną 2,6 proc. zgonów mężczyzn i 1,3 proc. kobiet. Rocznie w Polsce umiera z powodu tej choroby 15 000 osób. Niemal połowa chorych umiera w ciągu 10 lat od momentu rozpoznania. U około 10 proc. populacji polskiej po 40-tym roku życia stwierdza się cechy POChP. Narastającą liczbą zaostrzeń choroby, stanowi również poważny problem ekonomiczny. W Unii Europejskiej całkowity koszt związany z POChP wynosi około 4,7 miliarda euro. U palaczy tytoniu (aktualnych i byłych) przewlekła obturacyjna choroba płuc występuje znacznie częściej niż w populacji osób niepalących. Częściej chorują również osoby po 40. roku życia oraz mężczyźni.

Źródło: Wikipedia

Materiał opublikowaliśmy (28.11) na łamach "Głosu Żyrardowa i Okolicy".

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/34165-jedynie-wie-ze-ma-pluca-28-latka>